

Sygn. akt V ACa 376/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Klimowicz – Przygódzka (spr.)

Sędziowie: SA Marzena Miąskiewicz

SO (del.) Joanna Piwowarun – Kołakowska

Protokolant: sekretarz sądowy Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w upadłości likwidacyjnej

z siedzibą w W.

z udziałem interwenienta ubocznego A. F.

o uchylenie uchwał Walnego Zgromadzenia, ewentualnie o stwierdzenie ich nieważności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 września 2017 r., sygn. akt II C 73/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od K. R. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. oraz na rzecz interwenienta ubocznego A. F. kwoty po 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Joanna Piwowarun – Kołakowska Ewa Klimowicz – Przygódzka Marzena Miąskiewicz

Sygn. akt V ACa 376/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo K. R. skierowane przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. w upadłości likwidacyjnej o uchylenie lub stwierdzenie nieważności albo bezskuteczności uchwał walnego zgromadzenia członków tej spółdzielni z dnia 14 XII 2014 r. w przedmiocie odwołania członków rady nadzorczej oraz uchwały o wyborze nowych członków tej rady, a nadto powództwo o uchylenie uchwały rady nadzorczej z 14 XII 2014 r. o odwołaniu dotychczasowych członków zarządu spółdzielni (w tym powódki) oraz o

uchylenie uchwał rady nadzorczej z tego samego dnia o oddelegowaniu członków rady nadzorczej do pełnienia funkcji w zarządzie spółdzielni. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, iż koszty procesu w całości obciążają powódkę.

Rozstrzygnięcie powyższe zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powódka jest członkiem pozwanej spółdzielni. W dniu 17 III 2015 r. Rada Nadzorcza (...) Spółdzielni Mieszkaniowej podjęła uchwałę w sprawie wykluczenia powódki z rejestru członków. Uchwała powyższa została zaskarżona przez K. R. do sądu. Postępowanie w sprawie II C 400/16 jest w toku.

Interwenient uboczny A. F. również jest członkiem pozwanej spółdzielni.

Paragraf 73 statutu pozwanej stanowi, że jej zarząd zwołuje przynajmniej raz w roku w terminie do dnia 30 czerwca walne zgromadzenie (ust.1). Ponadto walne zgromadzenie może zostać zwołane z ważnych powodów przez zarząd w każdym czasie lub na żądanie rady nadzorczej, przynajmniej 1/10 liczby członków (ust. 2, 3). W myśl § 74 statutu o czasie, miejscu i porządku obrad każdej części walnego zgromadzenia zawiadamiani są pisemnie co najmniej na 21 dni przed terminem posiedzenia jego pierwszej części członkowie spółdzielni, związek rewizyjny, w którym spółdzielnia jest zrzeszona i (...). Zawiadomienie powinno określać czas, miejsce, porządek obrad oraz zawierać informację o miejscu wyłożenia wszystkich sprawozdań i projektów uchwał, które będą przedmiotem obrad, a także informację o prawie członka do zapoznania się z tymi dokumentami. Zawiadomienia te umieszczane są w biurze zarządu, domach spółdzielni (na klatkach i tablicach ogłoszeń) oraz w miejscowej prasie w terminie na 21 dni przed terminem posiedzenia pierwszej części walnego zgromadzenia. Uchwały walnego zgromadzenia są podejmowane zwykłą większością głosów, jednakże dla odwołania członka rady nadzorczej wymagane jest 2/3 głosów (§ 76 ust. 6 statutu).

Ponadto stosownie do § 81 ust.1 i 5 statutu oraz § 1 ust.2 oraz § 3 ust.3 regulaminu rady nadzorczej spółdzielni, rada nadzorcza składa się z 9-15 członków wybranych w głosowaniu tajnym przez walne zgromadzenie spośród członków spółdzielni na okres 3 lat. Przy czym rada nadzorcza dokonuje podziału liczby miejsc przypadających na poszczególne osiedla według zasady proporcjonalności w stosunku do liczby członków zamieszkujących w danym osiedlu. Dla grupy członków oczekujących powinno przypadać, co najmniej 5 miejsc w radzie nadzorczej, a dla członków zamieszkujących w osiedlach domków jednorodzinnych co najmniej 2 miejsca.

Pismem z 10 III 2014 r. ponad jedna dziesiąta członków pozwanej spółdzielni zwróciła się do zarządu o zwołanie na podstawie art.8³ ust.5 w zw. z art. 8³ ust.3 pkt 2 i ust. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych Walnego Zgromadzenia Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w celu podjęcia uchwał o odwołaniu członków rady nadzorczej, o powołaniu nowych członków tego organu, o przeprowadzeniu lustracji pozwanej spółdzielni. Wobec braku odzewu ze strony zarządu członkowie zwrócili się do (...) z wnioskiem o zwołanie Walnego Zgromadzenia Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. W dniu 12 V 2014 r. uzupełnili w/w wniosek o objęcie porządkiem obrad uchwał wymienionych w piśmie z dnia 10 III 2014 r. .

W dniach 10-25 IX 2014 r. odbyło się zwołane przez zarząd Walne Zgromadzenie Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, które nie uwzględniło jednak w porządku obrad tematów wskazanych przez członków spółdzielni we wniosku z 12 V 2014 r.

W dniu 28 X 2014 r. Zarząd (...) podjął uchwałę w sprawie zwołania Walnego Zgromadzenia Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej na podstawie art.8³ ust.5 w zw. z art. 8³ ust.3 pkt 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych zgodnie z wnioskiem z 10 III 2014 r. . Porządek obrad obejmował podjęcie uchwał w sprawie imiennego odwołania członków rady nadzorczej i przeprowadzenie wyborów członków nowej rady. Do wykonania czynności związanych ze zwołaniem tego walnego zgromadzenia Zarząd (...) udzielił pełnomocnictwa adwokatowi M. S..

Walne zgromadzenie pozwanej spółdzielni zostało zwołane przez tego pełnomocnika na dzień 14 XII 2014 r. na godzinę 11.00 w (...) (...) w W., o czym członkowie spółdzielni zostali poinformowani w zawiadomieniach z dnia 12 XI 2014 r., które były zawieszane 21 dni przed wyznaczonym terminem na budynkach wchodzących w skład spółdzielni i tablicach

ogłoszeń. Później zawiadomienia były również wrzucane do skrzynek pocztowych w formie ulotek, w budynkach, do których osoby roznoszące te ulotki miały dostęp. Ogłoszenie zostało także zawieszona w siedzibie spółdzielni oraz opublikowane w dniu 12 XI 2014 r. na łamach Gazety (...). Nie wszyscy członkowie spółdzielni zapoznali się z informacją o zwołaniu walnego zgromadzenia.

W zawiadomieniu podane zostało, iż przedmiotem obrad będzie m.in. podjęcie uchwał w sprawie imiennego odwołania członków rady nadzorczej oraz w sprawie wyboru nowych członków tego organu, a nadto, że wszystkie materiały związane ze zwołanym walnym zgromadzeniem będą udostępnione do wglądu w siedzibie (...) w każdy dzień powszedni od 21 XI 2014 r. w godzinach 9-15.

Kopia uchwały (...) z 28 X 2014 r. została przekazana zarządowi pozwanej spółdzielni w dniu 7 XI 2014 r. W dniu 14 XI 2014 r. pracownik pozwanej spółdzielni odmówił przyjęcia pisma pochodzącego od adwokata M. S., do którego było załączone zawiadomienie o zwołaniu walnego zgromadzenia wraz z jego porządkiem obrad. Jeszcze tego samego dnia pełnomocnik Zarządu (...) nadał to pismo przesyłką pocztową do zarządu oraz rady nadzorczej pozwanej spółdzielni. Zarząd otrzymał tę przesyłkę w dniu 19 XI 2014 r..

Od dnia 21 XI do 12 XII 2014 r. dokumentacja przygotowana na walne zgromadzenie była udostępniona do wglądu w siedzibie (...) w W.. Obejmowała ona m.in. projekty uchwał w przedmiocie odwołania członków rady nadzorczej, z których każdy był zgłoszony przez co najmniej 18 członków spółdzielni. Kilkudziesięciu członków pozwanej zapoznano się z tą dokumentacją. Kandydatury na nowych członków rady nadzorczej zgłaszano od 28 XI 2014 r. w sekretariacie (...). Wszelkie oświadczenia i dokumenty kandydaci na członków tego organu złożyli przed walnym zgromadzeniem. W dniu 11 XII 2014 r. została zgłoszona ostatnia z poprawek, która dotyczyła projektu Regulaminu Walnego Zgromadzenia.

Uchwałą z dnia 17 XI 2014 r. rada nadzorcza pozwanej spółdzielni zobowiązała zarząd do zwołania również w dniu 14 XII 2014 r. walnego zgromadzenia członków. Zarząd postanowił zwołać to „konkurencyjne” zebranie w(...) w W., także na godz. 11, o czym powiadomił członków w zawiadomieniach z 20 XI 2014 r.. Przedmiot obrad walnego zgromadzenia zwołanego przez zarząd był tożsamy z przedmiotem obrad walnego zgromadzenia zwołanego z upoważnienia (...).

W dniu 20 XI 2014 r. (...) zwróciła się do rady nadzorczej pozwanej spółdzielni o uchylenie uchwały z 17 XI 2014 r. w przedmiocie zwołania walnego zgromadzenia.

W dniu 14 XII 2014 r. odbyły się obydwa walne zgromadzenia. Osoby wchodzące na walne zgromadzenie zwołane z upoważnienia (...) były legitymowane i weryfikowano, czy są członkami spółdzielni. Po potwierdzeniu tej okoliczności otrzymywały opaskę. Karty do głosowania były wydawane osobom, które takie opaski posiadały. Wśród obecnych na (...) (...) były także osoby z obsługi technicznej oraz ratownicy medyczni. W sprawie imiennego odwołania członków rady nadzorczej walne zgromadzenie podjęło uchwały większością 2/3 głosów (13 uchwał) . Głos oddały 482 osoby. Podczas obrad członkowie spółdzielni zgłaszali swoje wątpliwości, co do okresu w którym można było zgłaszać kandydatów na członków rady nadzorczej. Przewodniczący wyjaśnił, że jeśli ktoś nie został zgłoszony na 2-3 dni przed walnym zgromadzeniem, to nie może być kandydatem. Następnie kandydaci na członków rady nadzorczej prezentowali się zgromadzonym, po czym podjęto uchwały o wyborze nowego składu tego organu. Oddano 433 głosy, przy czym wydano 434 karty do głosowania, gdyż jedna uległa zniszczeniu. Jeszcze tego samego dnia nowo wybrana rada nadzorcza zwołała swoje pierwsze posiedzenie, na którym odwołała z pełnienia funkcji członków zarządu pozwanej spółdzielni powódkę i M. C. (1) oraz delegowała do pełnienia tej funkcji M. B. (1) i M. P. (1).

M. B. (1) od 1996 r. jest członkiem pozwanej spółdzielni, nigdy nie została zawiadomiona, że została pozbawiona członkostwa.

W walnym zgromadzeniu zwołanym przez dotychczasowy zarząd wzięło udział około 130 członków spółdzielni. Wykreślono z porządku obrad podjęcie decyzji w przedmiocie zmiany rady nadzorczej.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 VI 2015 r. ustalone zostało, że nie istnieją uchwały podjęte przez rzekome Walne Zgromadzenie Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. w dniu 14 XII 2014 r. obradujące przy ul. (...) w W., dotyczące przyjęcia Regulaminu Obrad Walnego Zgromadzenia Członków, wykreślenia z porządku obrad punktów 5, 6, i 7 mówiących o odwołaniu członków rady nadzorczej oraz przeprowadzeniu wyborów do tego organu.

Jako podstawę powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wskazał złożone do akt dokumenty, nagranie DVD z przebiegu obrad oraz zeznania świadków i stron.

W szczególności za wiarygodne zostały uznane przez ten sąd zeznania świadków B. W., B. M., J. O., A. C., M. F., M. P. (2), D. T. (1), M. B. (2), A. B. oraz interwenienta ubocznego A. F. – z uwagi na ich spójność ze sobą oraz pozostałymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę.

Za wiarygodne zostały ponadto uznane zeznania M. Ś., który ostatecznie przyznał, że w dniu 30 IX 2015 r. sporządził oświadczenie (k 419), precyzując okoliczności w nim opisane.

Z kolei zeznania świadka M. C. (2) zdaniem sądu I instancji nie wniosły dużo do sprawy. Co prawda świadek twierdził, że nie otrzymał zawiadomienia o walnym zgromadzeniu, ale nie miało to znaczenia, ponieważ ze statutu pozwanej spółdzielni wynika, że nie obowiązywał w niej tryb imiennego zawiadomienia.

Świadek J. J. zdaniem tego sądu poza faktem, iż w różnych budynkach były rozwieszane plakaty z informacją o tym, że 14 XII ma się odbyć walne zgromadzenie w (...), nie pamiętał innych istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy. Podobnie jak E. K. (1), która nie pamiętała jakie konkretnie dokumenty na walne zgromadzenie były udostępnione w siedzibie (...).

Za niewiarygodny Sąd Okręgowy uznał natomiast dowód z zeznań E. R. (1), mówiących o tym, iż w 2009 r. ustało członkostwo M. B. (1) w pozwanej spółdzielni. Świadek posiadała taką wiedzę ze słyszenia i sama nie była osobą uprawnioną do podjęcia decyzji w tym przedmiocie. Pozostałe zeznania tego świadka w dużej mierze stanowiły subiektywną ocenę zaistniałych faktów, w zakresie dotyczącym zbierania podpisów pod wnioskiem do (...) były sprzeczne z zeznaniami świadków, którym sąd dał wiarę.

Tak samo jako niewiarygodne ocenione zostały wyjaśnienia powódki. W zakresie dotyczącym wyłożonej członkom spółdzielni w siedzibie (...) do wglądu dokumentacji pozostawały one w sprzeczności z przedłożonymi do akt sprawy dokumentami oraz zeznaniami świadków. Wątpliwości budził również sam fakt udania się przez powódkę do siedziby (...), ponieważ z jednej strony twierdziła ona, że zawiadomienia z 12 XI 2014 r. o walnym zgromadzeniu nie były przekazane spółdzielcom (z informacją o miejscu wyłożenia dokumentów), z drugiej natomiast, że jednak udała się jej dokumenty te obejrzeć. Ponadto w dokumentacji przedstawionej przez (...) brak było oświadczenia powódki o zapoznaniu się z materiałami przygotowanymi na zgromadzenie, chociaż jak wynikało z zeznań świadków takie oświadczenia składały wszystkie osoby, którym te materiały udostępniono. Ponadto świadek A. B. potwierdziła, iż kopie dokumentów znajdujące się w skoroszytach złożonych w niniejszej sprawie przez (...), są kopiami dokumentów wyłożonych przez Krajową Radę przed walnym zgromadzeniem.

Tak samo niewiarygodne były twierdzenia powódki dotyczące kwestii zbierania podpisów pod wnioskiem do (...). Były one sprzeczne z zeznaniami świadków ponadto sama powódka w pozwie nie podnosiła, że zwołania walnego zgromadzenia żądała nieuprawniona liczba członków spółdzielni, pomimo tego, iż jak twierdziła wiedzę taką już wówczas posiadała.

Sąd Okręgowy wyjaśnił ponadto, iż pominął dowód w postaci odpisu protokołu z posiedzenia zarządu pozwanej spółdzielni z dnia 29 IV 2009 r., na którym miało dojść rzekomo do podjęcia przez ten organ uchwały o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia z dnia 18 XII 1996 r. o przyjęciu małżonków M. i M. B. (2) w poczet członków spółdzielni. Podniósł, iż do akt sprawy nie został złożony oryginał tego dokumentu oraz, że prawdziwość tego protokołu została zakwestionowana przez pozwaną i interwenienta ubocznego. Za zgodność protokołu z oryginałem poświadczył

pełnomocnik powódki w oparciu o odpis poświadczony przez samą K. R.. Z racji natomiast pozostawania przez powódkę w konflikcie z nowymi organami spółdzielni wartość dowodowa takiego odpisu protokołu była znikoma. Dodatkowo sąd I instancji podniósł, że do akt sprawy nie został złożony wyrok z dnia 9 X 2008 r., na który powołano się w protokole z dnia 29 IV 2009 r. Na okoliczność wygaśnięcia członkostwa M. B. (1) w pozwanej spółdzielni przedstawiono jedynie uchwałę zawartą w zakwestionowanym protokole oraz zeznania powódki. W świetle pozostałych dowodów, w tym zeznań świadka M. B. (2), który wyjaśnił, okoliczności konfliktu związanego z kupnem nieruchomości, a także zawiadomienia spółdzielni z 1996 r., pisma z 18 III 2014 r., zaświadczenia o członkostwie, brak było podstaw, aby uznać, iż zarząd spółdzielni podjął próbę wykluczenia M. B. (1) z rejestru członków.

Pominięty został ponadto przez sąd I instancji wniosek o złożenie przez pozwaną listy osób niebędących członkami spółdzielni, które brały udział w obradach walnego zgromadzenia w dniu 14 XII 2014 r., ponieważ pozwana złożyła listę obecności osób uczestniczących w tych obradach.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że żadne ze zgłoszonych przez powódkę roszczeń w świetle postanowień art. 42 § 2, § 3 i § 9 ustawy z dnia 16 IX 1982 r. prawo spółdzielcze nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozpoznając w pierwszej kolejności żądanie uchylenia uchwał walnego zgromadzenia z dnia 14 XII 2014 r. sąd I instancji uznał, że zostało ono wniesione w terminie 6 tygodni o jakim mowa w art.42 § 6 u.p.s.. Powódka posiadała także legitymację czynną do wytoczenia takiego powództwa, gdyż na dzień orzekania brak było podstaw do przyjęcia, iż nie jest członkiem pozwanej spółdzielni. W szczególności zaskarżona do sądu uchwała z dnia 17 III 2015 r. takiego skutku jeszcze nie wywołała. Dodatkowo jako członek spółdzielni posiadała ona również interes prawny w zgłoszeniu żądania ustalenia nieważności zaskarżonych uchwał w rozumieniu art. 189 k.p.c.. Źródłem tego interesu prawnego jest stosunek członkostwa w spółdzielni, z którego wynika m.in. uprawnienie do udziału w walnym zgromadzeniu. Jeżeli członek spółdzielni ma prawo zaskarżyć uchwałę, wytaczając powództwo o jej uchylenie, to oczywisty staje się jego interes prawny we wniesieniu powództwa ustalającego (art. 189 k.p.c.), mającego taki sam cel unicestwienia uchwały (wyrok SN z 15 VII 2010 r., IV CSK 24/10).

Sąd Okręgowy wyjaśnił ponadto, że na gruncie art. 42 u.p.s. powództwo o uchylenie uchwały, przewidziane ust. 3 tego przepisu, ma zastosowanie w sytuacji sprzeczności uchwały ze statutem, gdy uchwała ta nie jest równocześnie sprzeczna z ustawą. W tym ostatnim przypadku zasadne jest bowiem powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały.

Taka sytuacja występowała w niniejszej sprawie, ponieważ postanowienia statutu pozwanej spółdzielni pokrywały się z przepisem art. 8³ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych dotyczącym sposobu zwołania walnego zgromadzenia oraz § 45 ust 2 ustawy prawo spółdzielcze. Pierwszy przepis stanowi, że o czasie, miejscu i porządku obrad walnego zgromadzenia lub jego części zawiadamia się wszystkich członków na piśmie co najmniej 21 dni przed terminem posiedzenia walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części. Zawiadomienie powinno zawierać czas, miejsce, porządek obrad oraz informację o miejscu wyłożenia wszystkich sprawozdań i projektów uchwał, które będą przedmiotem obrad oraz informację o prawie członka do zapoznania się z tymi dokumentami (ust. 6). Zarząd zwołuje walne zgromadzenie przynajmniej raz w roku w ciągu 6 miesięcy po upływie roku obrachunkowego (ust.2). Zarząd zwołuje walne zgromadzenie także na żądanie: 1) rady nadzorczej; 2) przynajmniej jednej dziesiątej, nie mniej jednak niż trzech członków, jeżeli uprawnienia tego nie zastrzeżono w statucie dla większej liczby członków (ust. 3). W przypadku wskazanym w ust. 3 walne zgromadzenie zwołuje się w takim terminie, aby mogło się ono odbyć w ciągu czterech tygodni od dnia wniesienia żądania. Jeżeli to nie nastąpi, zwołuje je rada nadzorcza, związek rewizyjny, w którym spółdzielnia jest zrzeszona, lub (...), na koszt spółdzielni (ust. 5). Członek ma prawo zgłaszania poprawek do projektów uchwał nie później niż na 3 dni przed posiedzeniem walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części (ust.8). Zgodnie z kolei z art.45 § 2 ustawy p.s., do rady mogą być wybierani wyłącznie członkowie spółdzielni. Jeżeli członkiem spółdzielni jest osoba prawna, do rady może być wybrana osoba niebędąca członkiem spółdzielni, wskazana przez osobę prawną. Natomiast § 5 tego artykułu stanowi, że przed upływem kadencji członek rady może być odwołany większością 2/3 głosów przez organ, który go wybrał.

W uzupełnieniu powyższych regulacji ustawowych w § 74 ust.3 statutu pozwanej spółdzielni zostało jedynie doprecyzowane w jaki sposób należy zawiadamiać na piśmie o walnym zgromadzeniu wszystkich członków spółdzielni tj. poprzez zamieszczenie pisemnych zawiadomień w biurze zarządu, domach spółdzielni (na klatkach i tablicach ogłoszeń) oraz w miejscowej prasie.

Mając powyższe na uwadze sąd I instancji przyjął, że zarzuty strony powodowej które nie wiązały się jednocześnie z naruszeniem prawa dotyczyły jedynie § 81 ust 5 statutu i § 3 pkt 3 regulaminu rady nadzorczej mówiących o tym, że co najmniej 5 miejsc w radzie nadzorczej powinno przypadać członkom oczekującym (nie wybrano żadnego członka) oraz dwa miejsca członkom reprezentujących domki jednorodzinne. Powódka podnosiła, że do rady nadzorczej nie wybrano żadnej osoby będącej członkiem oczekującym, zaś z członków reprezentujących domki jednorodzinne wybrano jedynie M. B. (1), która członkiem spółdzielni nie była.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących dokonania przez walne zgromadzenie wyboru do rady nadzorczej członków z pominięciem zasad reprezentacji poszczególnych osiedli, sąd I instancji podniósł, że ani statut pozwanej ani regulamin nie regulują skutków sytuacji jaka zaistniała w niniejszej sprawie, gdy jako kandydaci nie zostali zgłoszeni członkowie spółdzielni ze wszystkich osiedli, bądź też co najmniej 5 kandydatów z listy członków oczekujących i co najmniej 2 z osiedla domków jednorodzinnych. Kwestię tę rozstrzygnął w drodze jak podkreślił obiektywnej i jednolitej wykładni postanowień § 81 ust. 5 statutu oraz § 3 regulaminu rady nadzorczej, dokonanej z zachowaniem reguł interpretacyjnych wynikających z art. 65 k.c.. Za odpowiednią dla tej wykładni uznał dyrektywę językową, z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów. Podnosił, że przy wykładni powinno brać się pod uwagę raczej cel niż dosłowne brzmienie statutu, przy czym powinien być to cel ustalony z treści statutu lub zrekonstruowany w oparciu o właściwe przepisy prawa (wyrok SN z 24 X 2007 r., IV CSK 260/07). Jak wywodził w dalszej kolejności, art.45 § 2 u.p.s. poza wymogiem bycia członkiem spółdzielni nie zawiera żadnych ograniczeń dla osób wchodzących w skład rady nadzorczej. Dlatego też należy dojść do wniosku, że jedynie w razie istnienia konkurencji pomiędzy kandydatami z różnych osiedli, uprawniona do wejścia do rady nadzorczej byłaby osoba z tego osiedla lub z tej grupy członków spółdzielni, którzy nie są należycie reprezentowani w radzie. Skoro jednak z pośród 16 osób do rady nadzorczej nie weszła osoba z osiedla przy ul. (...), zaś weszły do niej dwie inne osoby z tego osiedla, to nie doszło tym samym do naruszenia ww. postanowień. Podkreślone zostało, że odmienna interpretacja paraliżowałaby funkcjonowanie spółdzielni, gdyż brak zgłoszenia kandydatów reprezentujących wszystkie osiedla uniemożliwiłaby dokonanie wyboru członków rady nadzorczej.

W konsekwencji powyższych rozważań żądanie uchylenia uchwały o wyborze przez walne zgromadzenie członków spółdzielni z dnia 14 XII 2014 r. nowych członków rady nadzorczej zostało uznane przez Sąd Okręgowy za bezzasadne.

Przechodząc do żądania pozwu dotyczącego stwierdzenia nieważności uchwał walnego zgromadzenia o odwołaniu członków rady nadzorczej oraz powołaniu nowych członków tego organu sąd I instancji podniósł, że powódka nie udowodniła, aby przy podejmowaniu tychże uchwał dopuszczono się nieprawidłowości związanych ze zwołaniem walnego zgromadzenia jak i aby zaszyły wskazywane w pozwie nieprawidłowości przy podejmowaniu tych uchwał, które mogłyby skutkować uwzględnieniem powództwa ewentualnego.

Odnosząc się do zarzutu braku podstaw do wydania przez Zarząd (...) w dniu 28 X 2014 r. uchwały o zwołaniu Walnego Zgromadzenia Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej Sąd Okręgowy uznał, iż znajdowała ona uzasadnienie w okolicznościach faktycznych sprawy oraz w treści art. 8⁽³⁾ u.s.m. Podnosił, iż nic nie wskazuje na to, by uchwała ta była nieważna, jak i na chwilę obecną nie została uchylona. Wniosek o zwołanie walnego zgromadzenia z podaniem jego celu został złożony przez ponad jedną dziesiątą członków pozwanej spółdzielni w marcu 2014 r., zaś zarząd pozwanej walnego zgromadzenia nie zwołał w terminie 4 tygodni. W tej sytuacji (...) była uprawniona do jego zwołania na dzień 14 XII 2014 r. Późniejsze zwołanie konkurencyjnego walnego zgromadzenia przez zarząd w tym samym terminie tylko w innym miejscu było bezskuteczne. 14 XII 2014 r. odbyło się tylko jedno walne zgromadzenie pozwanej spółdzielni w (...) (...) w W., a przed jego odbyciem nie było możliwe zwołanie kolejnych walnych zgromadzeń. W dniu 28 X 2014 r. (...) korzystając z uprawnienia jakie daje jej art. 8⁽³⁾ ust. 5 u.s.m. podjęła uchwałę o zwołaniu

Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej . Na tej podstawie i z tą chwilą doszło do nadania statusu walnego zgromadzenia tej grupie członków, która stawi się w określonym czasie i wskazanym miejscu w celu odbycia obrad. Uchwała i zawiadamianie z dnia 12 XI 2014 r. podjęte w wykonaniu wymienionej uchwały przekreśliły możliwość nadania jakiegokolwiek innej grupie członków kwalifikację walnego zgromadzenia. Doszło do konsumpcji norm o zwołaniu walnego zgromadzenia. Od tego momentu nie mogło dojść do nadania jakiegokolwiek innej grupie członków spółdzielni statusu walnego zgromadzenia, albowiem w ten sposób doszłoby do powstania dwóch odrębnych najwyższych organów spółdzielni, co jest wykluczone z przyczyn logicznych i pragmatycznych. Jedynie zwołanie walnego zgromadzenia przez zarząd z programem porządku obrad uwzględniającym wniosek członków spółdzielni z 10 III 2014 r. mogłoby skłonić (...)do zaniechania zwołania kolejnego walnego zgromadzenia na podstawie wniosku z 10 III 2014 r.. (...) zwołała jednak walne zgromadzenie wcześniej niż zarząd, a tym samym brak było podstaw do dokonania reasumpcji uchwały z 28 X 2014 r.

Za niezasadne zostały uznane zarzuty powódki dotyczące braku zawiadomień członków spółdzielni w ustawowym terminie o wyznaczonym na dzień 14 XII 2014 r. walnym zgromadzeniu. Z materiału dowodowego sprawy wynikało bowiem, że takie zawiadomienia zostały przekazane ponad 21 dni przed terminem zgromadzenia i miały postać ogłoszeń w Gazecie (...), ogłoszeń na tablicach ogłoszeń w budynkach mieszkalnych spółdzielni, jak również były wrzucane do skrzynek pocztowych. Odnosząc się z kolei do uwag dotyczących sposobu zawiadomienia Sąd Okręgowy uznał, że w statucie spółdzielni nie ma regulacji nakazujących zawiadamianie o miejscu i terminie walnych zgromadzeń poprzez pisemne imiennie adresowane zawiadomienia do każdego członka spółdzielni, natomiast przepisy prawa kwestię tą regulują jedynie ogólnie. W konsekwencji za wystarczające uznał zapewnienie członkom spółdzielni warunków do zapoznania się z zawiadomieniem poprzez dokonanie czynności z § 74 statutu, dookreślającym regulacje ustawowe. O tym zaś, że takie zostały spełnione świadczyły zdaniem sądu I instancji dowody w postaci zeznań świadka A. C. , która osobiście wywieszała zawiadomienia o walnym zgromadzeniu na osiedlu na, którym mieszka, tj. „P.”, z zeznań pozostałych świadków mówiących o tym, że na obszarze pozostałych osiedli także wywieszano zawiadomienia, ponadto z dowodów w postaci zdjęć oraz ogłoszenia prasowego. Frekwencja członków spółdzielni na walnym zgromadzeniu w dniu 14 XII 2014 r. wskazuje, że znaczna ich część z tymi zawiadomieniami się zaznajomiła, a reszta miała taką możliwość.

Sąd Okręgowy ocenił ponadto, że zawiadomienie o zwołaniu walnego zgromadzenia zawierało wszystkie wymagane elementy, w tym porządek obrad oraz miejsce wyłożenia do wglądu materiałów przygotowanych na to zgromadzenie i termin w jakim można było się z nimi zapoznać. Materiały te zostały udostępnione do wglądu w stosownym okresie w siedzibie (...), żadna z poprawek nie została zgłoszona później niż 3 dni przed datą zgromadzenia.

Z zebranych w sprawie dowodów nie wynikało także, aby w trakcie przebiegu obrad występowały uchybienia, które mogłyby wpłynąć na wyniki głosowań. W szczególności brak wysłuchania dotychczasowych członków rady nadzorczej przed ich odwołaniem, wynikał z ich niestawiennictwa na walnym zgromadzeniu, pomimo stworzeniu im ku temu warunków. Powódka nie wykazała także aby w głosowaniach brały udział osoby nieuprawnione, jak również aby członkom spółdzielni, czy innym osobom uprawnionym odmawiano wstępu na walne zgromadzenie.

Za niezasadny sąd I instancji uznał także zarzut dokonania wyboru na członka rady nadzorczej osoby nie będącej członkiem spółdzielni tj. M. B. (1) . Podnosił, że zarówno z dowodów z dokumentów, jak i zeznań świadka M. B. (2) wynika, iż w dniu 14 XII 2014 r. M. B. (1) była członkiem pozwanej , a złożony w sprawie odpis protokołu z dnia 29 IV 2009 r. nie zdołał tego podważyć. Brak było również podstaw by uznać, iż wyżej wymienionej nie przysługuje żadne z praw, o których mowa w art.3 ust.1 u.s.m. Asekuracyjnie podniesione zostało, że nawet gdyby zarząd spółdzielni rzeczywiście podjął uchwałę w przedmiocie uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu , polegającego na przyjęciu małżonków B. w poczet członków spółdzielni to brak jest dowodów doręczenia podjętej w tym przedmiocie uchwały małżonkom B.. Z zeznań M. B. (2), jak i dziennika korespondencyjnego wraz z pismami wynika, że taka informacja nie została im przekazana. Zgodnie natomiast z art.88 k.c., uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu , następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie i wygasa z upływem roku od jego wykrycia . Oznacza to, iż uchwała z 2009 r. jako nieprawomocna nie mogła wywołać wskazanego przez powódkę skutku, gdyż oświadczenie o uchyleniu się od

skutków uchwały z 1996 r. o przyjęciu M. B. (1) w poczet członków spółdzielni nie zostało złożone adresatom. Powódka nie wykazała również aby M. B. (1) skutecznie została pozbawiona członkostwa zgodnie z art. 24 prawa spółdzielczego. W konsekwencji powyższych rozważań sąd I instancji uznał, że wszyscy nowo wybrani członkowie rady nadzorczej spełniali wymóg z art.45 § 2 u.p.s..

Powyższe rozważania zostały podsumowane wnioskiem , iż nie zostało w sprawie przez stronę powodową wykazane aby kwestionowane uchwały walnego zgromadzenia członków pozwanej spółdzielni były sprzeczne z prawem, bądź statutem dlatego też powództwo główne o uchylenie, jak i ewentualne o stwierdzenie nieważności tych uchwał podlegało oddaleniu.

Jeżeli chodzi z kolei o uzasadnienie oddalenia powództwa w zakresie dotyczącym żądania ewentualnego pozwu tj. ustalenie bezskuteczności zaskarżonych uchwał walnego zgromadzenia to podniesione zostało, że przepisy prawa, w szczególności ustawy o prawie spółdzielczym poza trzema rodzajami powództw tj. o uchylenie, o ustalenie nieważności lub nieistnienia uchwały nie umożliwiają członkom spółdzielni zaskarżania uchwał za pomocą środka prawnego w postaci powództwa o ustalenie bezskuteczności uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni.

Przepisy te nie przewidują także zaskarżenia uchwały rady nadzorczej jaka została podjęta w dniu 14 XII 2014 r. o odwołaniu dotychczasowych członków zarządu spółdzielni oraz o oddelegowaniu członków rady nadzorczej do tego zarządu, w drodze powództwa o uchylenie uchwały. Wadliwe uchwały rady nadzorczej spółdzielni, dotyczące innych kwestii niż wykluczenia albo wykreślenia członka ze spółdzielni (art. 24 § 6 p.s.), mogą być zaskarżane wyłącznie w drodze powództwa o ustalenie.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodziła się powódka skarżąc je w części dotyczącej uzasadnienia wyroku oraz oddalenia powództwa o uchylenie względnie o stwierdzenie nieważności uchwał walnego zgromadzenia z dnia 14 XII 2014 r. w przedmiocie odwołania i wyboru nowych członków rady nadzorczej. W swojej apelacji podniosła następujące zarzuty:

- błędnego uzasadnienia polegającego na ustaleniu stanu faktycznego z rażącym naruszeniem zasady bezstronności , przekroczeniem granicy uznaniowości,

- naruszenia art. 42 § 3 u.p.s. w zw. z § 81 pkt 5 statutu poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, że uchwała o powołaniu członków rady nadzorczej naruszająca zasadę proporcjonalności ilości miejsc mandatowych przypadających na poszczególne osiedla nie godzi w interesy członków pozwanej i powódki,

- naruszenia art. 8³ pkt 6 u.s.m. i § 74 ust 1 statutu poprzez błędną wykładnię polegającą na ustaleniu, że brak zawiadomienia członków spółdzielni , odwoływanych członków rady nadzorczej oraz wrzucenie zawiadomień do skrzynek pocztowych w miesiącu grudniu tj. 14 dni przed terminem zgromadzenia nie narusza wynikającego z ustawy i statutu terminu 21 dniowego zawiadomienia o czasie, miejscu i porządku obrad,

- naruszenia przepisów o zwołaniu walnego zgromadzenia przez (...) na wniosek członków spółdzielni, po odbyciu już walnego zgromadzenia zwołanego przez zarząd ,

- dokonania błędnej wykładni i obrazy art. 42 § 3 p.s. w zw. z §81 pkt 5 statutu poprzez ustalenie, że uchwała o wyborze członków rady nadzorczej naruszająca statutową zasadę proporcjonalności ilości mandatów w radzie przypadających na poszczególne osiedla - „członkowie z domów jednorodzinnych pomimo, że członkom mieszkających w domach jednorodzinnych przysługuje tylko jeden przedstawiciel w radzie nadzorczej jak wynika z listy Spółdzielni (...) płacąc odszkodowanie z tytułu bezumownego korzystania z gruntu z zawarciem umowy dzierżawy poniosła stratę w rozumieniu art. 19 § 2 Prawo spółdzielcze, podczas gdy ani w odpowiedzi na pozew ani w żadnym innym twierdzeniu powoda taka okoliczność nie była podnoszona co bezzasadnie stwierdził Sąd I instancji , co miało istotny wpływ na orzeczenie”,

- obrazy art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego , ustalenie stanu faktycznego tylko w oparciu o zeznania świadków strony powodowej oraz dokumenty w postaci orzeczeń wydanych w toku niniejszego procesu w sprawach, w których nowo wybrany zarząd uznawał powództwo lub je cofał, pomimo, że dowody w/w były sprzeczne z nagraniami przebiegu obrad walnego zgromadzenia,

-naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez odmowę wiarygodności dowodu z dokumentu w postaci odpisu protokołu z posiedzenia zarządu z dnia 29 IV 2009 r. , w części dotyczącej wykluczenia małżonków B. z członkostwa w spółdzielni i uznanie, że skoro pozwana nie złożyła takiego protokołu to go nie było,

- obrazy art. 231 k.p.c. poprzez niezasadne zastosowanie domniemania faktycznego w przedmiocie skutecznego zwołania walnego zgromadzenia przez (...), skoro uchwała tego podmiotu o zwołaniu jest prawomocna na skutek cofnięcia powództwa przez zarząd spółdzielni wybrany na podstawie zaskarżonej uchwały o wyborze członków rady nadzorczej,

- nieważności postępowania z uwagi na brak legitymacji zarządu pozwanej spółdzielni do występowania w sprawie po 20 IV 2015 r. na skutek jego odwołania i ogłoszenia upadłości pozwanej spółdzielni, a tym samym pozbawienie syndyka masy upadłości udziału w procesie jako jedyne organu uprawnionego do reprezentowania spółdzielni w tym okresie,

-nieważności postępowania na skutek pozbawienia strony pozwanej prawa do obrony , pomimo zarzutu pełnomocnika powoda prowadzenia sprawy z udziałem osób, które co najmniej od dnia 26 I do 10 II 2015 r. mocą uchwały walnego zgromadzenia członków pozwanej spółdzielni jako osoby wchodzące w skład rady nadzorczej i oddelegowane do zarządu , zostały odwołane z rady nadzorczej,

-nieważności postępowania z uwagi na brak legitymacji do uczestniczenia w postępowaniu po dniu 20 IV 2015 r. zarządu oraz pełnomocnika na skutek ich odwołania oraz ogłoszenia upadłości spółdzielni , co pozbawiło syndyka masy upadłości udziału w procesie.

Mając powyższe na uwadze apelująca wnosila o zmianę wyroku poprzez uchylenie, względnie stwierdzenie nieważności zaskarżonych uchwały walnego zgromadzenia zwołanego przez (...) w przedmiocie odwołania i wyboru nowych członków rady nadzorczej ewentualnie o przekazanie całości sprawy do ponownego rozpoznania .

Prawomocnym postanowieniem z dnia 12 I 2018 r. Sąd Okręgowy odrzucił powyższą apelację w części dotyczącej uzasadnienia wyroku (k 1034).

Postanowieniem z dnia 8 X 2019 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację dotyczącą rozstrzygnięcia oddalającego powództwo o uchylenie względnie stwierdzenie nieważności 12 uchwał o odwołaniu członków dotychczasowej rady nadzorczej wobec nie wniesienia przez powódkę opłaty sądowej od tej części apelacji.

Rozstrzygnięciu podlegała zatem apelacja dotycząca jedynie oddalenia powództwa o uchylenie ewentualnie stwierdzenie nieważności uchwały o odwołaniu z członka rady nadzorczej W. M. (zgodnie ze wskazaniem powódki k 1087) i uchwały o powołaniu nowych członków tego organu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

1.Rozpoznanie apelacji strony powodowej należało zacząć od najdalej idących jej zarzutów dotyczących nieważności postępowania. Oparte zostały one na twierdzeniach o nieprawidłowej reprezentacji strony pozwanej w procesie z uwagi na odwołanie przez walne zgromadzenie członków jej zarządu w osobach delegowanych do pełnienia tej funkcji z rady nadzorczej (wybranej w dniu 14 XII 2014 r.), a tym samym o braku umocowania pełnomocnika procesowego spółdzielni oraz na okoliczności ogłoszenia w dniu 20 IV 2015 r. (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. i przyznaniu wyłącznych uprawnień do reprezentowania strony pozwanej syndykowi masy upadłości.

Twierdzenia apelacji wskazywały tym samym na przesłanki nieważności postępowania o jakich mowa w art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c. tj. w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika i pozbawienia znajdującej się w upadłości pozwanej spółdzielni możliwości obrony jej praw.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty powyższe były bezzasadne.

Powódka podnosiła, iż niniejszy proces był prowadzony z udziałem osób, które co najmniej od dnia 26 I do 10 II 2015 r. mocą uchwał walnego zgromadzenia członków pozwanej spółdzielni zostały odwołane z rady nadzorczej. Jak wynika jednak z akt sprawy (dokumenty z k 601-616) to Walne Zgromadzenia Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej zostało zwołane przez poprzedni zarząd spółdzielni w osobach m.in. powódki. Podjęte na nim uchwały zostały wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie wydanym w sprawie II C 465/15 uznane za nieistniejące (k 1014). Według niezakwestionowanych przez powódkę informacji przekazanych przez stronę pozwaną na rozprawie apelacyjnej, niniejszy Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację wniesioną od tego orzeczenia (sygnatura akt V ACa 56/18).

Niezależnie od powyższego podnieść należy, iż powódka nie mogła w swojej apelacji powoływać się na nieważność postępowania z uwagi na nienależyte umocowanie pełnomocnika strony przeciwnej, gdyż przewidziany w art. 379 pkt 2 k.p.c. wymóg należytego umocowania pełnomocnika procesowego pod rygorem nieważności postępowania ustanowiony został w interesie tej strony, która z pełnomocnika tego korzysta. Tylko też ta strona może powołać się na nieważność postępowania z powodu nieprawidłowego udzielenia pełnomocnictwa oraz tylko na korzyść tej strony przyczyna nieważności postępowania z powodu nienależytego umocowania jej pełnomocnika podlega rozważeniu z urzędu przez sąd drugiej instancji (wyrok SN z 4 XI 2010 r. IV CSK 181/10, z 10 II 2011 r. IV CSK 263/10, z 13 V 2011 r. V CSK 361/10).

Sąd I instancji prawidłowo ponadto uznał, że pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową w W. pozostającą od dnia 20 IV 2015 r. w upadłości likwidacyjnej w niniejszej sprawie powinien reprezentować zarząd a nie syndyk masy upadłości. Przedmiot niniejszego procesu w żaden sposób nie dotyczy bowiem masy upadłości pozwanej spółdzielni. Zgłoszone roszczenia nie miały charakteru majątkowego. Przepis art. 144 ustawy z dnia 28 II 2003 r. prawo upadłościowe (poprzednio- upadłościowe i naprawcze) - Dz.U. 2019.498 stanowi, że jeżeli ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego, postępowania sądowe dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka lub przeciwko niemu. A contrario w postępowaniach nie dotyczących masy upadłości upadłego reprezentuje zarząd.

2. W dalszej kolejności rozpoznaniu podlegały zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego, w szczególności dokonania przez sąd I instancji wadliwej oceny dowodów oraz poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, gdyż tylko przy ustalonych w sposób prawidłowy okolicznościach faktycznych sprawy można było dokonać następnie oceny prawidłowości zastosowania przez sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

Powódka zgłaszała zarzuty związane z naruszeniem wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów podnosząc, iż Sąd Okręgowy błędnie uznał za spójne i logiczne zeznania świadków strony powodowej oraz interwenienta ubocznego, pomimo, że pozostawały one w sprzeczności z nagraniem porządku obrad walnego zgromadzenia z dnia 14 XII 2014 r. zarejestrowanym na płycie DVD, znajdującej się na k 823 akt sprawy. Sprzeczność ta miałaby polegać na tym, że:

- wbrew zeznaniom A. F. nie wrzucał on kart do głosowania do urny, tylko do kapelusza,
- wbrew zeznaniom świadków nie wrzucali oni głosów do urny, ani nie byli wzywani i nie okazywali mandatów.

Powódka twierdziła, że podczas obrad walnego zgromadzenia mającego miejsce w (...) nikt nie sprawdzał czy karty do głosowania są wydawane członkom, czy wyboru dokonują członkowie spółdzielni.

Przebieg walnego zgromadzenia zarejestrowany na płycie DVD wskazuje, iż inaczej przebiegało głosowanie nad odwołaniem dotychczasowych członków rady nadzorczej i inaczej nad powołaniem nowych. W obu przypadkach

karty do głosowania rozdawała komisja skrutacyjna. Z nagrania powyższego nie wynika czy karty te były wydawane członkom czy też innym nieuprawnionym osobom, a tym samym nie podważało ono zeznań świadków dotyczących tej kwestii.

Przy głosowaniu nad odwołaniem członków rady nadzorczej karty były wrzucane do urn bez imiennego wzywania do nich głosujących. Przed przystąpieniem do głosowania nad uchwałą o powołaniu nowych członków rady nadzorczej przewodnicząca poinformowała, iż w odróżnieniu od poprzedniego głosowania, podczas którego każdy osobiście wrzucał kartę do głosowania, teraz przedstawiciel komisji będzie chodził i zbierał karty, aby nie było nieporządku (1:30 h drugiego w kolejności pliku).

Powyższe nagranie w istocie podważało wiarygodność zeznań świadka B. W. mówiących o tym, że przed głosowaniem było sprawdzane czy osoba, która wrzuca głos do urny ma opaskę świadcząca o tym, że jest członkiem spółdzielni oraz świadka B. M., która twierdziła, że wraz z opaskami na rękę wydawała członkom spółdzielni karty do głosowania (k 814). W tym zakresie dowód z zeznań w/w świadków nie był także spójny z zeznaniami pozostałych osób zawnioskowanych przez stronę pozwaną.

Z tych ostatnich dowodów wynikało, że przy sprawdzeniu tożsamości osób wchodzących na salę, członkom spółdzielni były wydawane mandaty, a nie karty do głosowania. Pozostali przesłuchani w dniu 13 I 2017 r. świadkowie nie pamiętali dokładnie w jaki sposób były oddawane głosy lub wydawane karty do głosowania. Z ich zeznań wynikało jednak, że przed wejściem na walne zgromadzenie były bramki, przy których sprawdzano tożsamość wchodzących oraz nakładano członkom spółdzielni jednorazowe opaski na rękę oraz jak już podniesione zostało, otrzymywali oni mandat. Powyższe świadczy o tym, że osoby będące członkami spółdzielni uprawnionymi do głosowania posiadały znak identyfikacyjny umożliwiający ich rozpoznanie, a tym samym wydanie im kart do głosowania. Ustalenia sądu I instancji w tym zakresie nie zostały w żaden sposób podważone. Twierdzenia powódki, iż karty do głosowania zostały wydane osobom nie będącym członkami spółdzielni nie zostało w żaden sposób wykazane, należy je rozpoznawać jedynie w kategorii przypuszczeń, co jest jednak niewystarczające do poczynienia ustaleń tej treści.

Z dowodu obiektywnego w postaci nagrania DVD wynikało, że głosowanie nad uchwałami o odwołaniu dotychczasowych członków rady nadzorczej i powołaniu nowych wbrew kolejnemu zarzutowi apelacji miało charakter tajny. Fakt wrzucania kart do głosowania przy podejmowaniu uchwały o powołaniu nowej rady nie bezpośrednio do urn przymiotu tajności głosowaniu temu nie odbierał. Powódka nie wykazała również, że miał jakkolwiek inny wpływ na ocenę prawidłowości przebiegu głosowania, a przede wszystkim na jego wynik. Dodatkowo podnieść należy, iż ani z postanowienia statutu ani regulaminu obrad walnego zgromadzenia, przyjętego w dniu 14 XII 2014 r. nie wynika aby zastrzeżony został wymóg oddawania głosów tylko i wyłącznie do urn.

Takie postanowienie zawierał § 2 ust 12 Regulaminu Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (k 10), który nie został jednak udostępniony organizatorom walnego zgromadzenia z dnia 14 XII 2014 r. mającego odbyć się w (...). Tym niemniej jednak postanowienie to straciło moc z uwagi na uchwałę Zgromadzenia Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z 14 XII 2014 r. w przedmiocie przyjęcia regulaminu obrad, które w swoim ostatnim punkcie stanowiła, że „Uchyła się wszystkie wcześniejsze Regulaminy i Uchwały określające tryb obradowania Walnego Zgromadzenia oraz zasady wyborów do Rady Nadzorczej” (k 281). Przede wszystkim jednak strona powodowa nie wykazała jaki wpływ na wynik głosowania nad uchwałą o powołaniu rady nadzorczej miał fakt składnia głosów nie bezpośrednio do urny. Przypomnieć natomiast należy za sądem I instancji, że uchybienia natury procesowej mogą wzruszyć uchwałę organu spółdzielni tylko wówczas gdy miały lub mogły mieć wpływ na jej treść. Dodatkowo zaznaczyć należy, iż przepisy art. 42 u.p.s. nie dają podstaw do uchylenia uchwały, stwierdzenia jej nieważności lub nieistnienia z uwagi na naruszenie postanowień regulaminu organu spółdzielni.

Odtworzone nagranie z przebiegu obrad nie przekreślało wiarygodności zeznań interwenienta ubocznego. Twierdzenia A. F. na temat sposobu głosowania nie były bowiem kategoryczne. Twierdził on, iż chyba było to głosowanie do urn. Przypuszczał, że kartę go głosowania włożył do urny (co jeśli chodzi o uchwały o odwołaniu

członków rady nadzorczej polegało na prawdzie) oraz, że nie pamięta czy przy wrzucaniu głosu do urny wyborczej okazywał mandat członka spółdzielni (k 943).

3. Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu apelacji dotyczącego dokonania przez sąd I instancji oceny materiału dowodowego z uwzględnieniem przez ten sąd wiedzy posiadanej z urzędu co do innych prowadzonych z udziałem stron spraw ani zarzutu wykorzystania przy ustaleniu stanu faktycznego sprawy dowodów w postaci orzeczeń sądowych jak to określono wydanych w toku procesu na skutek cofnięcia powództwa lub jego uwzględnienia przez nowy zarząd pozwanej spółdzielni.

Po pierwsze apelująca nie wskazała o jakie konkretnie orzeczenia sądowe oraz ustalenia faktyczne niniejszej sprawy chodzi , co utrudniało ich identyfikację.

Po drugie art. 228 § 2 k.p.c. wręcz nakłada na sąd obowiązek uwzględnienia faktów znanych mu z urzędu, bez konieczności przeprowadzania w tym zakresie postępowania dowodowego.

Po trzecie jak stanowi art. 365 § 2 k.p.c. „Orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.”

Po czwarte fakt, że sąd I instancji podzielił stanowisko wyrażone w innych orzeczeniach, w tym dołączonych do akt sprawy niniejszej na temat kwestii stanowiących przesłanką wydanego przez niego rozstrzygnięcia nie oznacza, że jego argumentacja i ustalenia nie miały charakteru nieobiektywnego czy były niezasadne, a na pewno nie naruszały art. 233 § 1 k.p.c..

Apelująca zarzucała, że orzeczenia uwzględnione przez sąd I instancji zostały oparte na uznaniu powództwa lub wynikały z okoliczności cofnięcia pozwu przez nowy zarząd spółdzielni. W szczególności dotyczyło to umorzenia postępowania sądowego o ustalenie nieważności uchwały zarządu (...) z 28 X 2010 r. o zwołaniu walnego zgromadzenia pozwanej spółdzielni, na skutek cofnięcia pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia przez zarząd pozwanej . Okoliczność ta nie miała dla sprawy niniejszej znaczenia, gdyż nie zwalniała sądu od dokonania w tym przedmiocie samodzielnej oceny (o czym poniżej). Już zatem tylko na marginesie podnieść należy, iż zgodnie z art. 203 § 4 k.p.c. „Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.”

Skoro zatem sąd umorzył postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały zarządu (...) , to oznacza to, iż w jego ocenie cofnięcie powództwa nie spełniało wymienionych w cytowanym przepisie przesłanek.

4. Niezasadny był również zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut dotyczący dokonania przez sąd I instancji wadliwej oceny zeznań świadków strony powodowej oraz wyjaśnień samej powódki. Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności tylko zeznaniom świadka E. R. (1) i ocenę tą należy podzielić. Zeznania świadka były bowiem tendencyjne, w sposób jednoznaczny wynikało z nich że świadek jest zagorzałą przeciwniczką powołanej do zarządu spółdzielni M. B. (1) . Świadek rozrzuciła bowiem ulotki informujące o „rozwiązaniu członkostwa z Panią B.”, a brak swojej obecności na walnym zgromadzeniu w (...) uzasadniał tym, że było to zebranie dla wyznawców M. B. (1) (k 892). Dlatego też z dużą ostrożnością należało ocenić jej twierdzenia mówiące o tym, że zawiadomienia o zwołaniu walnego zgromadzenia z ramienia zarządu (...) były wrzucane do skrzynek na listy dopiero w grudniu 2014 r., tym bardziej, iż była to wypowiedź odosobniona.

Jeszcze większe wątpliwości co do swojej prawdziwości budziły twierdzenia samej powódki z uwagi na ich przede wszystkim wewnętrzną sprzeczność oraz oczywistą niezgodność z okolicznościami sprawy. Przykładowo powódka zeznała, że tylko wtajemniczone osoby wiedziały o walnym zgromadzeniu zwołanym na wniosek zarządu (...) (k 938), co pozostawało w jawnej sprzeczności nie tylko z ogłoszeniem w prasie o zwołaniu tego zgromadzenia, zdjęciami obrazującymi wywieszane zawiadomienia, ale nawet z zeznaniami świadka E. R., zdaniem z kolei której trudno żeby

ktoś nie wiedział o tym, że zebranie się to odbędzie z uwagi na panującą wówczas w spółdzielni „paskudną” atmosferę (k 892).

Ponadto powódka w swoich wyjaśnieniach twierdziła , iż zapoznała się z materiałami przygotowanymi na zgromadzenie, wyłożonymi w siedzibie (...) (k 938) zapominając , iż podczas przesłuchiwania pracownika (...) świadka A. B. zarzucała, iż nie mogła się z tymi dokumentami zapoznać pomimo dwukrotnego udania się w tym celu do siedziby (...) (nikogo nie było) i podejmowanych prób dodzwonienia się (nikt nie odbierał telefonu). Powódka twierdziła nawet, że rozmawiała z w/w świadkiem, która obiecała udostępnić jej akta (k 572). Zeznania powódki w powyższym zakresie podważał także brak podpisania przez nią protokołu zapoznania się z dokumentacją, który podpisywał każdy członek spółdzielni (k 311-390).

Powódka zaprzeczała ponadto , aby spółdzielnia otrzymała zawiadomienie o zwołaniu walnego zgromadzenia jej członków na dzień 14 XII 2014 r. w (...), czemu w sposób jednoznaczny przeczyło podpisane m.in. przez nią pismo z dnia 21 XI 2014 r. skierowane do adw. M. S. będące odpowiedzią na jego wystąpienie z dnia 14 XI 2014 r. informujące o zwołaniu walnego zgromadzenia i zawierające wniosek o przesłanie statutu oraz uchwał właściwych organów spółdzielni dotyczących walnego zgromadzenia (k 188, 492).

Już tylko powyżej wymienione przykłady wzajemnej niezgodności twierdzeń powódki jak i ich sprzeczności z pozostałym jednoznacznym materiałem dowodowym sprawy potwierdzają dokonanie przez sąd I instancji prawidłowej oceny wyjaśnień powódki jako niewiarygodnych.

5. Niezasadnie także apelująca zarzucała sądowi I instancji błędne przyjęcie, iż skoro pozwana nie złożyła protokołu z posiedzenia zarządu spółdzielni z dnia 29 IV 2009 r. to jest to równoznaczne z tym, że protokołu takiego nie było, pomimo złożenia przez powódkę odpisu uchwały podjętej na tym posiedzeniu . Uchwała o jakiej mowa a de facto cały protokół została złożona w formie odpisu potwierdzonego za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego będącego pełnomocnikiem powódki (k 874), pomimo iż oryginału tego nigdy on nie widział , tylko udostępniony został mu odpis otrzymany od powódki , przez nią poświadczony (k 893, 926- 928, 931). Odpis taki nie stanowił dowodu w sprawie z uwagi na jego zakwestionowanie jak zresztą zakwestionowanie istnienia oryginału przez stronę pozwaną. Jak stanowi bowiem art. 129 k.p.c. strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą. Zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, ale nie przez samą stronę.

Powódka wносиła o zobowiązanie strony pozwanej do złożenia oryginału przedmiotowego protokołu, spółdzielnia twierdziła jednak, że nie ma wiedzy na temat istnienia takiego dokumentu (k 870).

Ostatecznie zatem w aktach sprawy brak było dowodu z dokumentu w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego w postaci uchwały zarządu spółdzielni z dnia 29 IV 2009 r. o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu o przyjęciu małżonków B. w poczet członków spółdzielni , na którą powoływała się powódka. Strona pozwana, interwenient uboczny jak i świadek M. B. (2) kwestionowali istnienie takiej uchwały, twierdzili , że o jej podjęciu nic nie wiedzą.

Sąd Okręgowy prawidłowo ponadto przyjął, iż nawet gdyby założyć, iż taka uchwała została podjęta , to brak jest podstaw do przyjęcia, iż wywołała skutek w postaci utraty przez M. B. (1) członkostwa w pozwanej spółdzielni. Samo bowiem podjęcie takiej uchwały wskazywanego skutku wywołać nie mogło. Oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu innej osobie , zgodnie z art. 88 § 1 k.c. musi zostać złożone tej osobie na piśmie. Z kolei jak stanowi art. 61 § 1 k.c. „ Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie , jest złożone z chwilą , gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią.”. Brak zaś było w niniejszej sprawie dowodu wskazującego na to, że ewentualnie podjęta uchwała zarządu spółdzielni z dnia 29 IV 2009 r. została małżonkom B. doręczona, czy też wystosowana do nich przez zarząd w taki sposób , że mogli się zapoznać z jej treścią. Świadek M. B. (2) podnosił, iż uchwały takiej nigdy nie otrzymał i, że w roku 2010 nikt nie kwestionował członkostwa

jego ani jego żony w pozwanej spółdzielni (protokół rozprawy z 7 IV 2017 r. 23 i 35-38 min). Stąd ustalenia faktycznego sądu I instancji co do posiadania przez M. B. (1) na dzień 14 XII 2014 r. członkostwa w pozwanej spółdzielni, a tym samym prawa kandydowania do rady nadzorczej tej spółdzielni były prawidłowe. Okoliczności przeciwnej powódka nie dowiodła.

6. Podzielić należy także ustalenia sądu I instancji dotyczące prawidłowego poinformowania członków spółdzielni o terminie i miejscu zwołania walnego zgromadzenia. Z postanowień statutu (§ 74) nie wynika aby takie zawiadomienia musiały mieć imienny charakter, a tym bardziej aby były wysyłane za zwrotnym poświadczeniem odbioru, czy listem poleconym. Warunki takiego zawiadomienia spełniały także wrzucane do skrzynki na listy ulotki, czym zajmowali się m.in. zeznający w sprawie świadkowie (D. T., M. B.) jak i na co zlecenie dostała Poczta Polska. Zawiadomienie o zwołaniu walnego zgromadzenia zgodnie z postanowieniem statutu zostało także opublikowane w prasie jak i było wywieszane na domach spółdzielni i tablicach ogłoszeń oraz w siedzibie spółdzielni, co potwierdzają także dołączone do akt zdjęcia. Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z 15 VI 2011 r. V CSK 405/10 był to skuteczny sposób zawiadomienia. Brak było ponadto wystarczających podstaw do przyjęcia, iż którakolwiek z w/w czynności odbyła się z naruszeniem 21 dniowego terminu o jakim stanowi § 74 ust 1 statutu. Taka okoliczność wynikała jedynie z zeznań świadka E. R. (2), które jak już wskazane zostało powyżej budziły uzasadnione wątpliwości co do swojej wiarygodności.

Za całkowicie niezrozumiałe uznać w szczególności należało stanowisko apelacji, mówiące o tym, że zawiadomienie o walnym zgromadzeniu zaczęto roznosić dopiero w dniu 27 V 2013 r. Niezasadnie apelująca powoływała się również w tym zakresie na przepisy art. 8³ pkt 11 u.s.m., gdyż nie dotyczy on terminu ani sposobu zawiadamiania członków spółdzielni o zwołaniu walnego zgromadzenia, jak i na § 105 statutu spółdzielni, gdyż do dnia 14 XII 2014 r. statut ten kończył się na § 104.

7. W konsekwencji powyższych rozważań niezasadne okazały się tym samym zarzuty apelacji dotyczące poczynienia przez sąd I instancji ustaleń faktycznych z naruszeniem zasady bezstronności. Ustalenia te były prawidłowe, dodać jedynie należy, iż w ogóle nie dotyczyły sposobu wrzucenia kart do głosowania, który jak już podniesione zostało nie miał wpływu na treść podjętych uchwał, a przynajmniej powódka zależności tego rodzaju nie wykazała.

Dodać również należy, iż brak bezstronności sędziego referenta był przedmiotem oddalonego przez sąd wniosku o jego wyłączenie (postanowienie SA z dnia 22 IX 2016 r. k 728) i nie podlegał w związku z tym ponownemu badaniu w ramach niniejszej apelacji.

8. Przechodząc tym samym do zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego zacząć należy od zarzutu naruszenia przepisów dotyczących zwołania walnego zgromadzenia spółdzielni przez (...) na wniosek członków spółdzielni pomimo odbycia już takiego walnego zgromadzenia zwołanego przez zarząd we wrześniu 2014 r..

Pomimo, iż apelująca nie wskazała o jakie przepisy chodzi, nie ulega wątpliwości, iż zarzut dotyczył art. 8³ ust 5 ustawy z 15 XII 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. 2003.119.1116), który stanowił, iż przypadku złożenia wniosku 1/10 członków spółdzielni o zwołanie walnego zgromadzenia, zgromadzenie takie zwołuje się w takim terminie, aby mogło się ono odbyć w ciągu czterech tygodni od dnia wniesienia żądania, a jeżeli to nie nastąpi, zwołuje je rada nadzorcza, związek rewizyjny, w którym spółdzielnia jest zrzeszona, lub (...), na koszt spółdzielni.

Bezspornym jest, iż powyższego cztero tygodniowego terminu pozwana spółdzielnia nie dotrzymała.

Wniosek o zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia członków pozwanej spółdzielni w jednej części pochodził bowiem z 10 III 2014 r. i dotyczył wprowadzenia do porządku obrad tego zgromadzenia punktów dotyczących wyjaśnienia przyczyn upadłości likwidacyjnej spółdzielni, podjęcia uchwały w sprawie odwołania członków rady nadzorczej, podjęcia uchwały w sprawie powołania nowej rady jak i w sprawie przeprowadzenia w spółdzielni lustracji (k 91). Dopiero we wrześniu 2014 r. zarząd spółdzielni zwołał walne zgromadzenie w częściach, pomijając w porządku obrad, co było bezsporne, kwestie dotyczące odwołania i powołania nowych członków rady nadzorczej, jak

i zresztą lustracji. Bez znaczenia są podnoszone w apelacji argumenty, że biorący udział w tym walnym zgromadzeniu członkowie spółdzielni mogli wnioskować o zmianę porządku obrad i wprowadzenie do niego w/w zagadnień. Adresatem wniosku o zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia był zarząd spółdzielni i to jego obowiązkiem było respektowanie woli członków spółdzielni, którzy podpisali się pod wnioskiem o zwołanie zgromadzenia i umieszczenie w porządku obrad wskazanych zgodnie z art. 8³ ust 4 u.s.m. tematów. Wnioskodawcy nie mieli obowiązku ponawiania zgłoszonych już, a pominiętych w porządku obrad wrześnieowego zgromadzenia postulatów. Reprezentowany przez powódkę tok rozumowania był nie do przyjęcia, gdyż niezasadnie przerzucał odpowiedzialność za brak rozpoznania na forum walnego zgromadzenia zawnioskowanych kwestii na wnioskodawców, pomimo niewypełnienia obowiązku ustawowego w powyższym zakresie jedynie przez zarząd spółdzielni. Potwierdza to zresztą wyrok sądu karnego Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia wydany w sprawie X K 177/15 uznający powódkę winną nie zwołania walnego zgromadzenia pozwanej spółdzielni pomimo złożenia przez członków spółdzielni prawidłowego wniosku w tym zakresie (k 1091).

Reasumując stwierdzić należy, iż do dnia 28 X 2014 r. , kiedy to zarząd (...) podjął uchwałę o zwołaniu Walnego Zgromadzenia (...) nie został zrealizowany wniosek z dnia 10 III 2014 r. uprawnionych członków spółdzielni , nie zwołano walnego zgromadzenia obejmującego porządkiem obrad postulowane przez nich zagadnienia . Stąd też zgodnie ze wskazanym art. 8³ ust. 5 u.s.m. zarząd (...) był uprawniony do podjęcia uchwały w tym przedmiocie.

Pomimo zatem w istocie nie odniesienia się przez sąd I instancji do powyższej kwestii, nie miało to wpływu na treść wydanego w sprawie niniejszej rozstrzygnięcia.

9. Sąd Apelacyjny za niezasadny uznał także zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 42 § 3 p.s. w zw. z § 81 pkt 5 statutu pozwanej spółdzielni polegającego na przyjęciu przez sąd I instancji, że uchwała o wyborze członków rady nadzorczej naruszająca statutową zasadę proporcjonalności ilości miejsc mandatowych w radzie przypadających na poszczególne osiedla w stosunku do liczby członków zamieszkujących w danym osiedlu, nie godzi w interesy członków spółdzielni i powoda.

Przede wszystkim zgodzić się należało z dokonaną przez ten sąd wykładnią § 81 ust 5 statutu i konkluzją, iż uchwała z dnia 14 XII 2014 r. o powołaniu nowych członków rady nadzorczej powyższego postanowienia statutowego nie narusza.

Przyjęcie innej interpretacji niż ta dotycząca proporcjonalnego podziału mandatów w radzie w stosunku do liczby członków zamieszkujących w danym osiedlu , jedynie w razie istnienia konkurencyjności pomiędzy kandydatami z różnych osiedli lub pomiędzy tymi kandydatami a kandydatami będącymi członkami oczekującymi czy też zamieszkującymi w osiedlu domów jednorodzinnych , mogłoby skutkować zaistnieniem sytuacji , w której do wyboru rady nadzorczej mogłoby nie dojść w ogóle, co na pewno nie przyświecało intencjom członków spółdzielni podejmującym uchwałę w sprawie statutu spółdzielni.

W przypadku przykładowo braku kandydatów z grupy członków oczekujących i zamieszkujących w osiedlu domów jednorodzinnych (czy też z innych osiedli, łącznie w liczbie 7) , wyborowi podlegałoby jedynie co najwyżej 8 miejsc w radzie , a zatem za mało, aby organ spółdzielni w postaci rady nadzorczej w ogóle zaistniał. Zgodnie bowiem z ust 1 § 81 statutu rada nadzorcza może składać się z 9-15 osób. Przykład powyższy przekreśla zawarte w apelacji dywagacje na temat konieczności zarządzenia w takim przypadku na następnym walnym zgromadzeniu wyborów uzupełniających do rady. Nie można uzupełnić składu organu, który w ogóle by się nie ukonstytuował.

Potwierdzeniem prawidłowości przyjętego przez sąd I instancji toku rozumowania jest nie tylko wykładnia celowościowa, ale także systemowa powyższego postanowienia statutu. Zwrócić bowiem należy uwagę na ust 4 § 81 statutu, w którym mowa jest o wyborze uzupełniającym członka rady nadzorczej w sytuacji gdy jej dotychczasowy członek ustąpi, odwoła go walne zgromadzenie lub utraci członkostwo w spółdzielni. W/w postanowienie statutu stanowi, iż w jego miejsce wchodzi członek wybrany przez najbliższe walne zgromadzenie bez jakiegokolwiek

zastrzeżenia, że musi być to członek pochodzący z tego samego osiedla co ustępujący czy też z pozostałej kategorii członków wymienionych w ust 5 § 81 statutu.

Na marginesie dodać jeszcze należy, iż całkowicie niezrozumiałe były zarzuty apelacji mówiące o tym, że zgodnie ze statutem tylko jeden członek rady nadzorczej może reprezentować członków domów jednorodzinnych, a wybrano dwóch takich członków (k 984). Postanowienia § 81 ust 5 statutu pozwanej spółdzielni obowiązującego na dzień 14 XII 2014 r. w sposób wyraźny wskazywały, iż dla członków domów jednorodzinnych takich mandatów przypada co najmniej 2.

W rozważaniach sądu I instancji zabrakło natomiast kwestii dotyczącej zgodności zaskarżonej uchwały o wyborze członków rady nadzorczej z dobrymi obyczajami, interesem spółdzielni oraz jej członków (art. 42 ust 3 u.p.s.). Dokonując zatem w tym zakresie własnej oceny Sąd Apelacyjny uznał, iż nie zostały również spełnione i te przesłanki zasadności powództwa o uchylenie uchwały. Nie została ona podjęta w celu pokrzywdzenia członków spółdzielni ani z naruszeniem dobrych obyczajów ponieważ wyboru członków rady nadzorczej dokonano z osób, które się zgłosiły (16) przy braku większej liczby kandydatów, co było świadomym wyborem członków spółdzielni, którzy swoich kandydatur, nie przedstawili, chociaż taką możliwość mieli, gdyż jak prawidłowo ustalił sąd I instancji byli poinformowani lub stworzono im możliwość zapoznania się z miejscem i terminem obrad. Przykładem może być powódka, która nie brała udziału w zwołanym przez (...) walnym zgromadzeniu pomimo niewątpliwej wiedzy na ten temat.

Poza tym zasadnie podnosił w swojej odpowiedzi na apelację interwenient uboczny, iż dokonanie wyboru członków rady nadzorczej zgodnie ze wskazywaną przez apelującą zasadą proporcjonalności, tę proporcjonalność w stosunku do liczby członków danego osiedla wręcz naruszałoby, godziło w interesy większości członków spółdzielni. Przyznanie bowiem w każdym przypadku co najmniej 5 miejsc w radzie nadzorczej członkom oczekującym, w oderwaniu od ich liczby oznaczałoby, iż w sytuacji gdy członków takich byłoby 5 każdy z nich musiałby wejść do rady nadzorczej, gdyby było ich z kolei np. 100, a tym samym pozostałych członków 1807 (1907-100) oznaczałoby to, iż członek rady nadzorczej powołany z członków oczekujących „reprezentuje” interesy 20 osób, a każdy pozostały członek tego organu osób z innych osiedli i domów jednorodzinnych ponad 180.

W konsekwencji powyższych rozważań przyjąć należało, że zaskarżona uchwała walnego zgromadzenia o powołaniu członków rady nadzorczej nie narusza postanowień statutu, nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, nie godzi w interesy spółdzielni ani nie została podjęta w celu pokrzywdzenia jej członków, w tym powódki.

Dlatego też oddalenie powództwa o jej uchylenie było zasadne.

10. Wyjaśnienia jeszcze wymaga, iż Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zarzutu zgłoszonego przez interwenienta ubocznego w odpowiedzi na apelację i podtrzymanego na rozprawie apelacyjnej o utracie przez powódkę członkostwa w pozwanej spółdzielni, a tym samym utracie przez nią legitymacji czynnej w sprawie o uchylenie względnie stwierdzenie nieważności zaskarżonych uchwał walnego zgromadzenia pozwanej spółdzielni z uwagi na wejście w życie ustawy nowelizującej ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 20 VII 2017 r. (Dz.U. 2017.1596). Zgodnie ze znowelizowanym przez tę ustawę art. 3 u.s.m. członkiem spółdzielni mieszkaniowej może być osoba, której przysługuje wskazane w tym przepisie prawo do lokalu lub roszczenie o ustanowienie takiego prawa lub osoba, która jest założycielem spółdzielni (z pewnym zastrzeżeniem). Art. 4 ustawy nowelizującej stanowi z kolei, że członek spółdzielni, któremu w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu albo prawo odrębnej własności lokalu oraz któremu nie przysługuje roszczenie o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu lub roszczenie o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, traci z tym dniem członkostwo w spółdzielni.

W ocenie Sądu Apelacyjnego interwenient uboczny, który powoływał się na w/w przepisy zgodnie z art. 6 k.c. obowiązany był wykazać okoliczności faktyczne uzasadniające ich zastosowanie czemu nie podolał. Oprócz własnych twierdzeń nie zaoferował jakichkolwiek dowodów (wniosków dowodowych) mogących świadczyć o utracie dotychczas

posiadanego przez powódkę członkostwa w spółdzielni. Dodać należy, iż powódka twierdzeniom tym zaprzeczała, podnosząc, iż przysługuje jej wobec pozwanej wierzytelność o ustanowienie odrębnej własności lokalu.

11. Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do uwzględnienia wniosku interwenienta ubocznego o odrzucenie apelacji w części dotyczącej rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia w przedmiocie odwołania członka rady nadzorczej W. M.. Zakres zaskarżenia podany w apelacji był jednoznaczny i dotyczył oddalenia powództwa głównego i ewentualnego dotyczącego podjętych uchwał walnego zgromadzenia z dnia 14 XII 2014 r. o odwołaniu i wyborze członków rady nadzorczej. Rozbieżność pomiędzy tym zakresem zaskarżenia a wnioskami apelacyjnymi dotyczącymi zmiany wyroku poprzez uchylenie względnie stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia członków pozwanej spółdzielni w przedmiocie odwołania i wyboru nowych członków została wyjaśniona w piśmie powódki z dnia 20 XII 2017 r. , w którym podane zostało, że skarży wyrok „w części oddalający powództwo dotyczący Uchwał Walnego Zgromadzenia Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. z dnia 14.12.2014 r. zwołanego przez (...) w przedmiocie odwołania i wyboru nowych członków Rady Nadzorczej.”

12. Wobec przegrania przez powódkę w całości postępowania apelacyjnego, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. została ona zobowiązana do zwrotu pozwanej oraz interwenientowi ubocznemu poniesionych przez nich kosztów procesu , w postaci kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

M.Miąskiewicz E. Klimowicz- Przygódzka J.Piwowarun-Kołąkowska